**CO MAM ZROBIĆ, ŻEBY ZOSTAĆ ZBAWIONYM?**

*"Gdyż drogi człowieka są przed oczami PANA i waży on wszystkie jego ścieżki*.*"*

- Księga Przysłów 5:21

Twoje odpowiedzi można znaleźć w Piśmie. Ten kościół nie będzie ci mówił, abyś odmawiał w kółko "szybką modlitewkę" sprawiając w ten sposób, byś myślał, że już jesteś zbawiony. Jeżeli NAPRAWDĘ chcesz zmiany w swoim życiu, to wykładam przed tobą w najlepszy sposób jaki mogłem fakty dotyczące Zbawienia i jak je osiągnąć.

Bez wątpienia Biblia, którą napisał Bóg dla ciebie, mnie i każdej innej osoby na ziemi, jest w rzeczy samej prawdziwym Słowem Bożym! Została ona napisana nie bez przyczyny! Odwieczny nie marnowałby swojego cennego czasu na pisanie Biblii, jeśli te fakty nie byłyby dla twojej wiedzy potrzebne. Pomyśl o tym. Sam Bóg, który stworzył niebo i ziemię kocha cię tak bardzo, że włożył swoje myśli do książki dla ciebie do czytania! To Słowo Boże jest mapą do największej nagrody wszechczasów! [NIEBA](http://remnantofgod.org/heaven.htm)!

* Mateusza 13:45-46, *"****Królestwo niebieskie podobne jest*** *też do kupca, który szukał pięknych pereł. A znalazłszy* ***jedną bardzo cenną perłę****, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją."*

Jego miłość nawet bardziej jest ukazana kiedy zrozumiesz, że ten sam Bóg zesłał swojego jedynego Syna, żeby umarł śmiercią na jaką ja i ty zasługujemy! On kocha nas tak bardzo, że NIE chce naszej śmierci, gdyż wszyscy którzy popełniają grzech muszą za ten grzech umrzeć. Niektórzy myślą, że są bez grzechu, lecz tak naprawdę NIE MA ludzi bez grzechu, ani jednego! (List do Rzymian 3:10) Ty jesteś grzesznikiem, ja jestem grzesznikiem, wszyscy jesteśmy grzesznikami. Zatem skoro jesteśmy grzesznikami, WSZYSCY zasługujemy na śmierć, ponieważ grzech NIE jest dozwolony w Niebie. Księga Objawienia 21:27 mówi, że kiedy nadejdzie królestwo niebieskie *"...nie wejdzie do niego nic nieczystego ani ten, kto popełnia obrzydliwość i kłamstwo, tylko ci, którzy są zapisani w księdze życia Baranka."*

* List do Rzymian 6:23, *"Zapłatą bowiem za grzech jest śmierć, ale darem łaski Boga jest życie wieczne w Jezusie Chrystusie, naszym Panu."*

Pomyśl o tym. Jeśli grzech byłby dozwolony w Niebie, wtedy to nie byłoby Niebo prawda? Jeśli grzech byłby dozwolony w Niebie, wszystkie problemy z nim związane byłyby również tam. Skoro *"zapłatą za grzech jest śmierć"*, wszystko co jest w Niebie by umierało tak jak na Ziemi. To nie jest Niebo. Niebo jest miejscem wiecznego życia, śmierć nie może tam królować. (1 List do Koryntian 15:55)

Biblia jest kluczem. Ona ma odpowiedzi, których szukasz. Niektórzy dalej będą twierdzić, że Biblia jest niemożliwa do zrozumienia. To jest kłamstwo od Szatana, by trzymać cię z dala od tej Świętej księgi jak niedługo zobaczysz. Bądź ze sobą szczery przez chwilę i zadaj sobie to proste pytanie. Czy naprawdę wierzysz, że Bóg, który stworzył wszystko co we wszechświecie, nie byłby w stanie napisać książki, którą mógłbyś zrozumieć? Pomyśl jak łatwo jest ujawnić tych kłamców co mówią, że Biblia jest niemożliwa do zrozumienia. Mówią, że Stwórca, który stworzył wszystko co widzisz na świecie, wszystkie jego drzewa, ptaki, zwierzęta, ryby, oceany, jeziora, rzeki, kwiaty, insekty, gwiazdy, księżyc, słońce, niebo, powietrze, którym oddychasz i ludzkość, samemu nie mógłby napisać książki, której Jego dzieci mogłyby zrozumieć? Brzmi to dość śmiesznie, co nie? I tak, niektórzy dalej będą KŁAMAĆ i mówić, że Biblia nie jest dla Chrześcijan, szczególnie niedouczonych Chrześcijan lub niewierzących. Uważają, że Biblia musi być tobie wykładana przez nich, ponieważ są oni jacyś "specjalni" lub mają wyższe wykształcenie. Lecz Słowo Boże mówi, że Stworzyciel NIE MA "względu na osoby" w Dziejach Apostolskich rozdziale 10 wersie 34. Oni cię okłamują. Jasne i proste. Nawet dziecko może zrozumieć co Pan napisał.

Na przykład. Kościół Rzymsko Katolicki, który został udowodniony jako kościół Antychrysta posiada WIELE wypowiedzi na temat Biblii. Stara się wszystkim wmawiać, że nie można jej wierzyć. A ponieważ jest on uważany za "święty" wiele osób przystaje na jego kłamstwa. Tutaj masz kilka udokumentowanych cytatów od tego złego kościoła. (Powodem, dla którego dzielę się z tobą tymi cytatami jest uświadomienie ci, że te same wymówki są stosowane przez ludzi z innych dzisiejszych kościołów, ponieważ jak proroctwo przewidziało, są oni pod wpływem Rzymu.)

* *"Biblia nie zawiera wszystkich nauk religii Chrześcijańskiej, ani nie formułuje wszystkich obowiązków jej członków."* (The Faith of Millions, pp. 153-154)
* *"Pismo Święte nie zawiera wszystkich prawd, w które Chrześcijanin jest zobowiązany wierzyć, ani wyraźnie nie nakazuje przestrzegać wszystkich jego obowiązków."* (The Faith of Our Fathers, p. 72)
* *"Czy możesz się nauczyć jak uratować swoją duszę przez samo czytanie Biblii? Nie..., ponieważ Biblia nie zawiera wszystkiego czego Bóg uczył."* (A Catechism for Adults, Q. 1, p. 52)
* *"...właściwy przewodnik religijny musi być jasny i zrozumiały dla wszystkich, aby mogli oni w pełni zrozumieć prawdziwe znaczenie instrukcji w nim zawartych. Czy Biblia jest książką zrozumiałą dla wszystkich? Daleko jej do tego; jest pełna niejasności i trudności nie tylko dla analfabetów, ale nawet dla uczonych."* (The Faith of Our Fathers, p. 70)
* *"Musimy zatem stwierdzić, że Pismo Święte nie może być wystarczającym przewodnikiem i zasadą wiary..., ponieważ nie jest ono samo w sobie jasne i zrozumiałe nawet w sprawach o najwyższym znaczeniu."* (Ibid., p. 73)
* *"Po drugie, Biblia nie jest jasnym i zrozumiałym przewodnikiem dla wszystkich*." (The Faith of Millions, p. 152)
* *"Jak możesz zrozumieć prawdziwe znaczenie Biblii? Możesz je zrozumieć tylko za pomocą Bożego oficjalnego interpretatora, Kościoła Katolickiego."* (A Catechism for Adults, p. 10)
* *"Nigdzie w Nowym Testamencie nie ma jasnego, metodycznego oświadczenia o nauczaniu Chrystusa."* (Question Box, p. 66)
* *"Natura Biblii powinna udowodnić każdemu myślącemu człowiekowi jej niemożliwość do bycia jedyną bezpieczną metodą dowiedzenia się czego uczył Zbawiciel."* (Ibid., p. 67)
* *"Jeszcze raz, praktycznie nigdy nie było możliwe, aby ludzie odkryli Jezusa tylko z Biblii."* (Question Box, p. 70)
* "...*Biblia nigdzie nie sugeruje, że jest jedynym źródłem wiary."* (Ibid., p. 77)
* *"Biblia nie miała być podręcznikiem religii Chrześcijańskiej."* (Catcholic Facts, p. 50)

Czy Słowo Boże adresuje kłamstwa Rzymu? OCZYWIŚCIE! Spójrz co mówi Biblia. Udowadnia ona, że Rzymscy prałaci kłamią o twoim Bogu.

* **Biblia ma zapisane wszystkie potrzebne rzeczy, które czynił Jezus.**

Dz 1:1-2, *"Pierwszą księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus zaczął czynić i czego nauczać; Aż do dnia, w którym został wzięty w górę po tym, jak przez Ducha Świętego udzielił poleceń apostołom, których wybrał."*

* **Zawiera pewność czynów i nauk Chrystusa!**

Łk 1:3-4, *"Postanowiłem i ja, który to wszystko od początku dokładnie wybadałem, opisać ci to po kolei, zacny Teofilu; Abyś nabrał pewności co do tego, czego cię nauczono."*

* **Oznajmia, że może uczyć wiary w imię Jezusa.**

J 20:30-31, *"I wiele innych cudów uczynił Jezus na oczach swoich uczniów, które nie są napisane w tej księdze. Lecz te są napisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w jego imieniu."*

* **Dosadnie oznajmia, że ma instrukcje zbawienia!**

2 Tm 3:15, *" I ponieważ od dziecka znasz Pisma święte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie."*

* **Nakazy Pana są znalezione w Jego Słowie.**

1 Kor 14:37, *"Jeśli ktoś uważa się za proroka albo człowieka duchowego, niech uzna, że to, co wam piszę, jest nakazem Pana."*

* **Właściwe postępowanie jest podkreślone w Słowie.**

1 Tm 3:14-15, *"Piszę ci to, mając nadzieję, że wkrótce przybędę do ciebie. A gdybym się opóźniał, piszę, abyś wiedział, jak należy postępować w domu Bożym, który jest kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy."*

* **Każda dobra praca jest wykazana w Jego Słowie.**

2 Tm 3:15-16, *"I ponieważ od dziecka znasz Pisma święte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie. Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości;"*

* **Znajomość Słowa jest naszą ochroną przed grzechem.**

1 J 2:1, *"Moje dzieci, piszę wam to, abyście nie grzeszyli. Jeśli jednak ktoś zgrzeszy, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego."*

* **I tak, MOŻEMY mieć zapewnienie o życiu wiecznym!**

1 J 5:13, *"To napisałem wam, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne i abyście wierzyli w imię Syna Bożego."*

* **Pismo Święte JEST standardem, przez który nauczyciele biblijni są testowani.**

Dz 17:11, *"Ci byli szlachetniejsi od tych w Tesalonice, gdyż przyjęli słowo Boże z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się sprawy mają."*

* **Pismo Święto także deklaruje normę, za pomocą której nie możemy wykraczać poza nią.**

1 Kor 4:6, *"To wszystko zaś, bracia, odniosłem do samego siebie i do Apollosa ze względu na was, abyście się nauczyli na naszym przykładzie nie wykraczać ponad to, co jest napisane, żeby jeden nie pysznił się drugim przeciw innemu."*

* **Otrzymujemy również błogosławieństwo czytając Jego Słowo.**

Obj 1:3, *"Błogosławiony ten, kto czyta, i ci, którzy słuchają słów tego proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane, bo czas jest bliski."*

* **Dla pełnej radości, zaglądaj do Słowa!**

1 J 1:3-4, *"To, co widzieliśmy i słyszeliśmy, to wam zwiastujemy, abyście i wy mieli z nami społeczność, a nasza społeczność to społeczność z Ojcem i z jego Synem, Jezusem Chrystusem. A piszemy to wam, aby wasza radość była pełna."*

* **Najważniejsze, Słowo w rzeczywistości jest standardem osądu"**

Obj 20:12, *"I zobaczyłem umarłych, wielkich i małych, stojących przed Bogiem, i otwarto księgi. Otwarto też inną księgę, księgę życia. I osądzeni zostali umarli według tego, co było napisane w księgach, to znaczy według ich uczynków."*

***Więc... pytasz, jak mogę zostać zbawiony?***

Wielu zadaje sobie dziś to pytanie, podobnie jak tłum w dniu Pięćdziesiątnicy po tym, jak zostali uznani za grzesznych przez kazania głoszone tego dnia. Wołali: "Co mamy robić, mężowie bracia?", Piotr odpowiedział: "Pokutujcie" (Dz 2:37-38)

Pokuta jest **KONIECZNOŚCIĄ**! Jeśli nie będziesz pokutować, twoje grzechy nigdy nie będą wybaczone, a wtedy musisz za nie umrzeć, ponieważ nie zaufałeś Chrystusowi, aby zapłacił za ciebie karę śmierci.. Prz 29:1, *"Człowiek, który czyni twardym swój kark mimo częstych nagan, zostanie nagle zniszczony i pozbawiony ratunku."*

Jeśli dalej będziesz ignorować Pana, umrzesz w [płomieniach piekielnych](http://remnantofgod.org/Hellfire.htm) i będziesz martwy na zawsze. Musisz się poważnie nad tym zastanowić, ponieważ możesz umrzeć nawet dzisiaj. Nikt nie ma pewności kiedy umrze. Więc pytam... czy jesteś PEWNY, że nie zginiesz w wypadku samochodowym? Jesteś pewny, że nie będziesz mieć zawału serca? Nie poślizgniesz się i nie uderzysz głową? Nie zostaniesz trafiony przez zabłąkaną kulę? Nie zostaniesz ukąszony przez komara z śmiercionośną chorobą? Czy jesteś na 100% przekonany, że wstaniesz jutro rano? Bądź ze sobą szczery. To o twoim życiu rozmawiamy. Możesz umrzeć tak samo nagle i niespodziewanie jak wiele innych osób przed tobą.

* Łk 13:2-5, *"A Jezus im odpowiedział: Czy myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż wszyscy inni Galilejczycy, że to ucierpieli? Bynajmniej, mówię wam, lecz jeśli nie będziecie pokutować, wszyscy tak samo zginiecie. Albo czy myślicie, że tych osiemnastu, na których runęła wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż wszyscy ludzie mieszkający w Jerozolimie? Bynajmniej, mówię wam, lecz jeśli nie będziecie pokutować, wszyscy tak samo zginiecie."*

Łukasz opowiada, jak Jezus mówił o kilku Galilejczykach, którzy nagle zginęli. Wszyscy w tamtych czasach myśleli, że byli oni większymi grzesznikami z powodu ich nagłej śmierci. Takie było wtedy powszechne przekonanie wśród ludzi, że kiedy choroba lub nagła tragedia spotykała kogoś, to znaczy, że byli oni winnymi jakiegoś wielkiego grzechu. Jednak Jezus powiedział, że powinniśmy być bardziej świadomi własnego życia, ponieważ możemy umrzeć tak samo nagle, jak oni. Dlatego... musimy pokutować TERAZ! Dzisiaj jest dzień zbawienia!

Jak często słyszymy o dziwnych wypadkach, trzęsieniach ziemi lub katastrofach lotniczych, gdzie duża liczba osób nagle ginie w jeden dzień? Czy uważasz, że oni WIEDZIELI, że umrą tego dnia? Czy uważasz, że przed wyjściem z domu poprosili swoją żonę lub męża, mamę lub tatę o wyłożenie im eleganckiego ubrania, bo dziś jest dzień, w którym umrą? NIKT Z NAS nie może powiedzieć, że dzisiaj nie zginiemy w nagłym wypadku! Absolutnie nikt z nas tego nie wie. Życie jest kruche! Po co ryzykować?! Patrząc na te realia, niektórzy w końcu dochodzą do wniosku, że zbawienie nie jest tylko dla starych i chorych jak kiedyś uważali. Codziennie umiera wiele młodych osób. Jesteś grzesznikiem i potrzebujesz Zbawcy! Grzesznicy są przeznaczeni na śmierć, jeśli nie mają nikogo, kto zająłby za nich ich miejsce w śmierci. Jeśli nie mają Zbawcy, wtedy to oni muszą być tymi, którzy umrą.

Jest napisane...

**JESTEŚ GRZESZNIKIEM:**

* Rz 3:23, *"****Wszyscy bowiem zgrzeszyli*** *i są pozbawieni chwały Boga;"*

Wszyscy mamy grzech w sercu. Urodziliśmy się pod jego kontrolą. Musimy się przyznać, że jesteśmy grzeszni. NIKT nie jest tutaj specjalny. WSZYSCY jesteśmy winni! Apostołowie byli grzeszni, wszyscy mężowie Boży wspomnieni w Piśmie byli grzeszni, nawet Maria, matka Jezusa uznała, że potrzebuje Zbawiciela. (patrz Łk 1:47) Bogaci, biedni, królowie, królowe, młodzi, starzy, otyli, wybiedzeni, chorzy, zdrowi, my wszyscy jesteśmy na tym samym miejscu jeśli chodzi o GRZECH. I my WSZYSCY jesteśmy przewidziani na śmierć, ponieważ...

**NASZE GRZECHY PODPISAŁY NASZĄ GWARANCJĘ ŚMIERCI:**

* Rz 6:23a, *"*Zapłatą bowiem za grzech jest **śmierć**..."

Grzech ma swój koniec. Śmierć jest jego zakończeniem. Kiedy rozpocznie się Niebo, zaczynie się życie wieczne dla jego mieszkańców. Żadna osoba z grzechem nie zostanie dopuszczona do Nieba. Gdyby jednak jakakolwiek się tam dostała, wtedy to, co Chrystus uczynił na Kalwarii byłoby stratą czasu. Jeśli grzesznicy mieliby zezwolenie na przebywanie tam, wtedy śmierć również, a wtedy Niebo nie byłoby "wieczne", nieprawdaż?

O Niebie Pismo mówi...

* Obj 21:27, *"I nie wejdzie do niego nic nieczystego ani ten, kto popełnia obrzydliwość i kłamstwo, tylko ci, którzy są zapisani w księdze życia Baranka."*

Wszyscy grzesznicy, którzy idą do grobu NIE będą mieli wstępu do Nieba, ponieważ Niebo nie jest dla muszących umrzeć, ani dla plugastwa. Ono jest dla tych, którzy muszą żyć. Grzech rodzi ŚMIERĆ, a śmierć nie ma miejsca w Niebie.

Aktualnie wszyscy mamy do czynienia z fizyczną śmiercią, która w rzeczywistości jest rezultatem grzechu na świecie. Prawdą jest, że zanim Adam z Ewą zgrzeszyli, nawet liście na drzewach nie więdły. Ba, wtedy w ogóle nie było śmierci! Brak grzechu = brak śmierci. Adam i Ewa byli wiecznymi istotami ludzkimi w perfekcyjnym miejscu. Wszystkie kwiaty były doskonałe w ich wiecznej młodości, a Adam i Ewa się nie starzeli tak długo, jak długo pozostawali wierni Bogu. Ptaki i zwierzęta, ludzie nie nosili znamion śmierci, czy starzenia, ponieważ nigdy nie zgrzeszyli. Trawa była świeża, wszystkie organizmy były wiecznie młode bez najmniejszej oznaki chorób. Eden był perfekcyjnym odzwierciedleniem Nieba, DOPÓKI GRZECH w nim nie zawitał.

* Rdz 2:17, *"Ale z drzewa poznania dobra i zła jeść nie będziesz, bo tego dnia, kiedy zjesz z niego, na pewno umrzesz."*

Zaraz po tym jak Adam z Ewą byli nieposłuszni Bogu i wzięli z drzewa, którego wyraźnie mieli nie dotykać, zgrzeszyli. W tym momencie śmierć zawitała do ich życia przez zezwolenie, które tych dwoje ludzi jej dało. Wybrali oni grzech ponad chroniącą miłością Ojca. Adam i Ewa zarazili się fatalną chorobą, jaką my WSZYSCY mamy. Nazywa się... STARZENIEM! Tego dnia, w którym zjedli z tego drzewa, zaczęli umierać. To było równie pewne jak dziś życie i śmierć.

Śmierć jest teraz wszędzie. Wszelkie rośliny i zwierzęta, nawet sami ludzie umierają każdego dnia na tej planecie z powodu GRZECHU. Ale to nie jest najgorsze. Co może być gorsze, pytasz? Czy jest coś gorszego co grzech może zaoferować? Tak! Gorsza niż śmierć fizyczna jest śmierć duchowa, która wyobcowuje nas od Boga, a ONA będzie trwać na wieki. Musisz kompletnie zrozumieć, że zasługujesz na śmierć za swój grzech. TO jest coś czego nie możemy ominąć. Twój grzech już oddzielił cię od Boga, który nie może stawiać się razem z grzechem i grzesznikami. On reprezentuje ŻYCIE, a grzech reprezentuje ŚMIERĆ. Jeśli chodzi o wieczność przeciwieństwa się NIE przyciągają!

Ale czcimy Boga miłosiernego. On stworzył dla nas drogę do obejścia tego fatalnego problemu. Musisz się teraz skupić i zrozumieć coś bardzo ważnego. Pan obdarzył cię wyjściem z tego bałaganu. Plus, zrozum także, że TY nie możesz nic zrobić, aby wydostać się z tego, ponieważ JESTEŚ winny grzechu i nie możesz się wytłumaczyć z niego. Musisz na 100% zaufać Panu, On jest twoją jedyną nadzieją. To jest jak iść na wprost pędzącego pociągu i jedynym kto może cię uratować od pewnej śmierci jest Jezus Chrystus. Jedynym sposobem wyjścia z wiecznej śmierci jest miłosierdzie samego Boga, który cię stworzył. Jego miłosierdzie jest w rzeczywistości DAREM!

**ZBAWIENIE JEST DAREM:**

* Rz 6:23b, *"...ale darem łaski Boga jest życie wieczne w Jezusie Chrystusie, naszym Panu."*

Zbawienie jest darmowym darem od Boga dla ciebie! On wiedział, że nie mogliśmy nic zrobić, by to osiągnąć, więc nam to DAŁ. Nie możemy nawet zapracować na ten dar. Jednakże musimy sięgnąć po to i to przyjąć jeśli chcemy, co ma ono do zaoferowania. To jest, ŻYCIE WIECZNE.

**ZROZUM, ŻE TO JEST "PREZENT"**

Pozwól spytać... Czy kiedykolwiek ZAPŁACIŁEŚ komuś za prezent, który otrzymałeś? Czy kiedykolwiek musiałeś PRACOWAĆ na prezent? Oczywiście, że nie! Wtedy to nie byłby PREZENT, jeśli musiałbyś na niego zapracować lub za niego zapłacić, co nie? Zbawienie jest prezentem głównie dlatego, że Ojciec wie, iż nie ma nic, co możemy powiedzieć lub zrobić, co byłoby wystarczającą zapłatą za życie wieczne w Jego Królestwie. Nasze grzechy daleko nas odseparowały on Niego. Nieważne jak dobry myślisz, że jesteś, nieważne jak bardzo próbujesz nie grzeszyć, Księga Izajasza 64:6 mówi jasno, że

*"...wszystkie nasze sprawiedliwości są jak szata splugawiona...".* Nawet jeśli byśmy spróbowali, w najlepszym wypadku nie mamy nic oprócz splugawionej szaty do ofiarowania Ojcu w Niebie jako zapłatę za Zbawienie. Wspaniałą prawdą jest to, że... ON TO WIE! Tak więc, ponieważ jest On takim kochającym Ojcem, wybiera On ci to DAĆ, jeśli zrobisz jedną rzecz.

**POPROŚ O TO:**

* Mt 21:22, *"I wszystko, o cokolwiek poprosicie w modlitwie,* ***wierząc****, otrzymacie."*
* Dz 2:21, *"I stanie się, że* ***każdy, kto wezwie imienia Pana, będzie zbawiony****."*

Kiedy Jezus umarł na krzyżu zapłacił On twoją karę za grzechy, które popełniłeś. "Zapłatą" za grzech jest ŚMIERĆ! Jezus zapłacił tą cenę, żebyś TY nie musiał umierać za swoje grzechy. Umarł za ciebie! To jest prezent! Wszystko czego On wymaga to, że uwierzysz, że On to zrobił dla ciebie oraz że poprosisz Go o policzenie Jego śmierci za twoją. Wszystko co musisz zrobić to POPROSIĆ.

* 2 Kor 5:21, *"On bowiem tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą."*

Faktem jest, że Jezus zapłacił cenę za wszystkie grzechy. A gdy wziął On wszystkie grzechy świata na Siebie na krzyżu, odkupił nas z niewoli grzechu oraz śmierci! Zostaliśmy odkupieni za cenę, a tą ceną było JEGO ŻYCIE!

* 1 Kor 6:20, *"Drogo bowiem zostaliście kupieni. Wysławiajcie więc Boga w waszym ciele i w waszym duchu, które należą do Boga."*

Jedynym warunkiem jest uwierzenie w Niego i w to co dla nas uczynił. Zrozumieć, że jesteśmy teraz połączeni z Nim i że On jest czynnikiem sprawującym kontrolę w naszym życiu od tego dnia. I chętnie i wdzięcznie pozwalajmy Mu na prowadzenie nas ku sprawiedliwości, ponieważ naprawdę nas umiłował i oddał się za nas!

**ODDAJ SWE ŻYCIE PANU:**

Jego miłość wylana w Jezusie na krzyżu jest twoją jedyną nadzieją na przebaczenie i zmianę na lepsze życie. Jego miłość wykupiła cię z niewoli grzechu. Jego miłość wykupiła cię od wiecznego potępienia. Jego miłość ratuje cię od ognia piekielnego. Nie religia, czy przynależenie do kościoła, czy dobre czyny. Pan cię kocha i sięga do ciebie gdzie jesteś właśnie teraz!

* Rz 10:13, *"Każdy bowiem, kto wezwie imienia Pana, będzie zbawiony."*

Słowo "każdy" naprawdę znaczy KAŻDY, kto wezwie imienia Pańskiego BĘDZIE ZBAWIONY! Pan nie ma względu na ludzi. Nieważne w jakim etapie życia się znajdujesz, POTRZEBUJESZ GO. Wołaj do Ojca w imieniu Jezusa już teraz. **Proszę.**

* Rz 10:9-10, *"Jeśli ustami wyznasz Pana Jezusa i uwierzysz w swoim sercu, że Bóg wskrzesił go z martwych, będziesz zbawiony. Sercem bowiem wierzy się ku sprawiedliwości, a ustami wyznaje się ku zbawieniu."*

Zdajesz sobie sprawę, że Bóg puka do drzwi twego serca właśnie teraz? Jeśli nie, to dlaczego wciąż to czytasz? Już dawno mogłeś przestać jeśli "nie uwierzyłbyś" niczemu co tu zostało napisane. Więc dlaczego nie poprosisz Go, żeby wszedł do twojego serca JUŻ TERAZ? I zanim pomyślisz, że twoje grzechy są zbyt złe, żeby zostały ci wybaczone, pomyśl znów. Grzech to grzech dla Pana. Czy jesteś kłamcą, czy mordercą to nie robi różnicy. Grzech to grzech. I nie myśl, że Pan nie słyszał o grzechach jak twoje. Aktualnie na planecie jest ponad 7 miliardów grzeszników. A to tylko TO pokolenie! Plus miej na uwadze, że On wie że je popełniłeś tak czy siak. Nie zaskoczysz Go niczym. Więc wyspowiedz swoje grzechy Bogu i miej to z głowy! Zacznij dzisiaj nowe życie z Jezusem Chrystusem jako twoim Panem!

* 2 Kor 5:17, *"Tak więc jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; to, co stare, przeminęło, oto wszystko stało się nowe."*

Znów... To nie przypadek, że czytasz tą wyłożoną przed tobą Prawdę, przyjacielu. Ojciec udowadnia swoją miłość do ciebie tego dnia. Właśnie teraz! Jego Słowo jest PRAWDĄ w najwyższej formie.

**Jezus powiedział,**

* Obj 3:20a, *"Oto stoję u drzwi i pukam. Jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego..."*

Czy teraz Jezus puka do drzwi twego serca? Uwierz w Niego. Wpuść go do siebie. Poproś Go, aby w wierze wszedł do twego serca oraz by ci Siebie ukazał. Proś Go o pokazanie Jego miłości do ciebie w twoim życiu, o pokój, który obiecał w Jego Słowie, a to otrzymasz! Bóg ci pomoże. On cię naprawdę tak kocha. Nie jesteś głodny poznawać prawdy? Jest ona dla ciebie zupełnie za darmo. To jest SERIO takie proste!

Tak wielu ludzi szuka rzeczy do wypełnienia pustki w ich życiu, a jest ona na ich półkach z książkami przez cały czas. Jest nazwana żyjącym Słowem nie bez przyczyny. Prawda ma silny efekt na ludzi, którzy jej naprawdę chcą. Otwórz tą Biblię dzisiaj i daj Mu przemówić do ciebie. Daj Mu ciebie kochać. Daj mu dołożyć do twego serca Swojego pokoju. Nie jesteś zmęczony kłopotami? Paranoją? Problemami, które wyglądają beznadziejnie? Smutkiem? Czy nie pragniesz pokoju w sercu, jaki wiesz że mają Chrześcijanie? CZYTAJ to co On napisał dla twego serca w Jego Słowie. A w trakcie czytania pozwól Panu pokierować cię do zbawienia.

* **NAWRÓĆ SIĘ** ze swoich grzesznych dróg.
* **UŚWIADOM** sobie, że jesteś grzesznikiem.
* **PRZYJMIJ** Jezusa jako twojego Zbawiciela.

**Nawrócenie** to zmienić swój umysł, który zmieni twoje serce, zgadzając się z Bogiem, że ma rację. Że On jest tym kim mówi, że jest i że my jesteśmy tym kim jesteśmy; grzesznikami, zasługującymi na piekło, w potrzebie naszego Zbawcy.

Uwierz z całego serca, że Jezus jest Panem Bogiem i uniż się przed Nim. Przyznaj, że jesteś grzesznikiem bez okrycia, stojącym przed Bogiem, który widzi każdy najmniejszy zakątek twojego serca. Nie możesz przed nim niczego ukryć. Nawet jeśli okłamujesz Jego lub siebie, On to też wie! Musisz naprawdę **zrozumieć**, jak absolutnie beznadziejny jest twój stan. Tylko Jezus jest twoją prawdziwie jedyną nadzieją.

Finalnie musisz przyjąć Jezusa jako twojego Pana i Zbawcę. Musisz zrozumieć i uwierzyć w to, co On faktycznie zrobił dla ciebie na krzyżu 2000 lat temu. Zapłacił w pełni za wszystkie twoje grzechy swoim własnym życiem. Nie ma nic, co ty lub ktoś inny mógłby zrobić, by zasłużyć na zbawienie. To jest **dar** Boga dla Ciebie! **Jego jednorodzony syn!**

Jeśli teraz naprawdę rozumiesz i wierzysz, że Jezus jest jedynym sposobem, w jaki możesz być zbawiony od wiecznego potępienia...

* Rz 4:21, *"Będąc też* ***pewien*** *tego, że to, co on obiecał, ma moc też uczynić."*

... to módl się własnymi słowami i proś Jezusa, aby wszedł do twojego serca i cię uratował **W TEJ CHWILI!**

* Rz 10:13, *"Każdy bowiem,* ***kto wezwie imienia Pana****, będzie zbawiony."*
* Rz 10:11, *"Mówi bowiem Pismo:* ***Każdy, kto w niego wierzy****, nie będzie zawstydzony."*

***Proszę***, ułóż sobie własnymi słowami modlitwę, która powie Panu, że naprawdę ci przykro za twoje grzechy oraz że rozumiesz co Jezus uczynił dla ciebie kiedy umarł na krzyżu 2000 lat temu. Wtedy wszystko, co zostało, to dać Mu znać, że akceptujesz, wierzysz i przyjmujesz Jezusa jako TWOJEGO Pana i Zbawiciela w tym czasie.

*Usilnie się modlę, że przyjąłeś Jezusa jako Pana twojego życia w tym momencie.*

Przy okazji... Dla tych z was czytających, którzy myślą, że wasze grzechy są zbyt krępujące, aby je wyznać lub jesteście zbyt wstydliwi, by mówić o swoich grzechach. Pomyślcie o tym w ten sposób. Pan już wie, że popełniłeś grzech. On WIDZIAŁ jak to robisz. Krępująca część jest za tobą. Więc dlaczego nie wyznać grzechu i być oczyszczonym z niego? Poza tym o wiele szybciej jest wyznać grzech niż go popełnić.

* 1 J 1:9, *"Jeśli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jest wierny i sprawiedliwy, aby nam przebaczyć grzechy i oczyścić nas z wszelkiej nieprawości."*

Nie tylko On nam wybacza grzech, ale także oczyszcza z aktu popełnienia go! Co za kochany Bóg!!

Jeżeli zaakceptowałeś Chrystusa jako Pana i Zbawiciela, wtedy mówię WITAM w wiecznej rodzinie Boga Żywego. Jeśli potrzebujesz jakiś zachęcających słów na nadchodzące dni, CZYTAJ JEGO SŁOWO! Twoja wiara musi teraz rosnąć, a *"Wiara (...) jest ze słuchania, a słuchanie – przez słowo Boże."* (Rz 10:17) Nie tylko twoja wiara musi się poszerzać, aby lepiej rozumieć twojego Boga, ale teraz skoro opuściłeś stronę Szatana i wybrałeś Chrystusa jako Pana, Szatan będzie próbował cię wciągnąć z powrotem do starych, pełnych grzechu pragnień na wiele sposobów. [Odwiedź tą stronę](http://www.remnantofgod.org/power.htm) po kolekcję faktów Biblijnych, które powinny ci pomóc zwalczać nadchodzące ataki, które Szatan tobie wyśle, by cię ponownie posiąść. Zobaczysz słowa zachęty ze Słowa Bożego, które są perfekcyjnie ułożone, by ci dać nadzieję w czasie pokus zsyłanych przez diabła. I ostatnia rzecz. Nieważne co się stanie, nieważne jak diabeł będzie próbował cię kusić, nieważne jak bardzo, MOŻESZ to przemóc! Bo jest napisane...

* 1 Kor 10:13, *"Nie nawiedziła was pokusa inna niż ludzka. Lecz Bóg jest wierny i nie pozwoli, żebyście byli kuszeni ponad wasze siły, ale wraz z pokusą da wyjście, żebyście mogli ją znieść.*"

To znaczy, że gdy diabeł chce cię kusić w pewien sposób, musi NAJPIERW dostać pozwolenie od Ojca. Jeśli pokusa jest zbyt silna, diabeł NIE MA prawa użyć jej na tobie! Jeśli nie jest zbyt silna, Pan pozwala mu nie tylko udowodnić, że diabeł kłamie o tobie, ale aby przetestować twoją wiarę, tak jak przetestował Adama i Ewę w Edenie. Posłuszeństwo jest kluczem! Przede wszystkim jednak, zanim kuszenie zostanie w ogóle dozwolone, diabeł musi w dalszym ciągu pozwalać na łatwy sposób wydostania się z niego w tym samym czasie!

Więc bez względu na problem, próbę, udrękę lub pokusę, której diabeł używa na tobie. Pamiętaj trzy rzeczy...

1. To jest coś co MOŻESZ przezwyciężyć! Ojciec WIE, że możesz. Nigdy by nie zezwolił na to jeśli nie mógłbyś tego znieść.
2. Cokolwiek to jest, z PEWNOŚCIĄ pomoże ci to pogłębić wiarę, kiedy odmówisz ciału tej żądzy. Bo z próbą przychodzi również zwycięstwo nad jakimikolwiek brudami jakie wciąż zalegają w twoim życiu. Oraz jednocześnie uświadamiasz sobie jakie są twoje słabe strony.
3. Najważniejsze... Nie możesz przyłapać Pana nieprzygotowanym. Nieważne jak trudny jest test, Pan od dawna WIEDZIAŁ, że on nadejdzie, WIEDZIAŁ, że on pomoże ci urosnąć silniejszym, a także WIEDZIAŁ, że mogłeś sobie z nim dać radę. Innymi słowy On cię NIGDY nie opuszcza! Bo jest napisane...

Mt 28:20, *"... jestem z wami przez wszystkie dni aż do końca świata. Amen."*

Jeżeli uznałeś zaakceptować dar zbawienia zaoferowany przez Jezusa Chrystusa, wtedy byłoby mądrym posunięciem poszukać rodziny duchowej, której mógłbyś zaufać, aby rosnąć z innymi Chrześcijanami, którzy są posłuszni w wierze. Będziesz również potrzebował być poprawnie ochrzczony. Bo jest napisane, iż *"Piotr powiedział do nich:* ***POKUTUJCIE******i niech każdy z was OCHRZCI SIĘ*** *w imię Jezusa Chrystusa na przebaczenie grzechów, a* ***OTRZYMACIE DAR DUCHA ŚWIĘTEGO****."* (Dz 2:38). Pełne zanurzenie jest jedyną właściwą metodą chrztu, ponieważ przedstawia śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Jeżeli zechciałbyś [dołączyć do kościoła Resztki Dnia Siódmego (Seventh Day Remnant)](http://www.remnantofgod.org/joinSDR.htm) jako Chrześcijanin i jeżeli nigdy nie byłeś porządnie ochrzczony, mamy serię lekcji biblijnych online, które musisz ukończyć zanim chrzest może się odbyć przez jakiegokolwiek pastora SDR. [Kliknij tutaj po lekcje.](http://www.remnantofgod.org/books/lastdays/studies.htm)

***Poznaj Jezusa... Poznaj Pokój!***

***Nie poznasz Jezusa... Nie poznasz Pokoju!***